



Policjant winny śmierci motocyklisty z Iławy. Zapadł prawomocny wyrok

data aktualizacji: 2018.11.21



Wyrok dla policjanta za wypadek pod Gietrzwałdem utrzymany w mocy.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 20 listopada 2018 r. utrzymał w mocy wyrok skazujący Andrzeja Ch. za spowodowanie wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł jeden motocyklista- iławianin Marcin T., a dwaj inni zostali ranni.

Do wypadku z udziałem radiowozu i grupy motocyklistów doszło w dniu 20 września 2015 r. na drodze krajowej nr 16 w pobliżu miejscowości Gietrzwałd. **W wyniku zdarzenia śmierć poniósł 41-letni motocyklista**, a dwaj inni motocykliści zostali poważnie ranni. O spowodowanie tego wypadku został oskarżony **Andrzej Ch., kierowca radiowozu**. W ocenie prokuratora policjant nieumyślnie naruszył przepisy o ruchu drogowym w taki sposób, że jadąc służbowym samochodem marki hyundai w kierunku Gietrzwałdu nie dostosował techniki i taktyki jazdy, a także należytej prędkości do panujących intensywnych opadów atmosferycznych i istniejących warunków drogowych (nawierzchnia drogi była nierówna i mokra), czym na łuku drogi w lewo doprowadził do niekontrolowanego przemieszczenia się policyjnego pojazdu na przeciwny pas ruchu, zderzając się z trzema jadącymi prawidłowo motocyklami.

Andrzej Ch. zarówno w trakcie śledztwa, jak i podczas postępowania przed sądem **nie przyznał się do winy**. Podniósł m.in., że pojazd stracił przyczepność z uwagi na nieprawidłowe ogumienie, tj. na

przedniej osi były zamontowane opony letnie, a na tylnej osi opony zimowe.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2018 r. **uznał Andrzeja Ch. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu** (z tym ustaleniem, że z opisu czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminował określenie „intensywnych”) i skazał go za to na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na dwuletni okres próby. Sąd zobowiązał Andrzeja Ch. także do przeproszenia na piśmie pokrzywdzonych oraz orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych Dariusza Ż. i Jana Sz. zadośćuczynienie w kwotach po 5 tys. zł. Sąd również orzekł od Andrzeja Ch. na rzecz Moniki T. nawiazkę w wysokości 25 tys. zł oraz zasądził od oskarżonego koszty sądowe.

Apelacje od wyroku sądu I instancji złożyli oskarżony i jego obrońca.

W dniu 14 listopada 2018 r. przed Sądem Okręgowym w Olsztynie rozpoczęła się rozprawa apelacyjna Andrzeja Ch. Mimo, że jest to postępowanie odwoławcze sąd II instancji wyjątkowo zgodził się uzupełnić postępowanie dowodowe i tego dnia przesłuchał 1 świadka oraz 2 biegłych, którzy wcześniej wydali opinię w tej sprawie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 20 listopada 2018 r. utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji i zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Jednocześnie Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej Moniki T. kwotę 1,5 tys. zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią wydatków w postępowaniu odwoławczym w związku z ustanowieniem pełnomocników.

- Sąd odwoławczy podając ustne motywy rozstrzygnięcia podkreślił, że zasadniczym i węzłowym problemem niniejszej sprawy było ustalenie, co było bezpośrednią przyczyną wypadku oraz odpowiedź na pytanie, czy i ewentualnie jaki wpływ na zaistnienie i przebieg tego wypadku miał fakt, że w kierowanym przez oskarżonego pojeździe na osi przedniej były zamontowane opony letnie, a na tylnej osi opony zimowe, którą to okoliczność jako przyczynę zaistniałego zdarzenia eksponował oskarżony w swoich wyjaśnieniach - mówi rzecznik Sądu Okręgowego w Elblągu sędzia Olgierd Dąbrowski-Żegalski. - Zasadnicze znaczenie dla ustaleń faktycznych w tej sprawie oraz ostatecznego rozstrzygnięcia miała opinia biegłych, albowiem podlegający ocenie problem (tj. ocena, kto z kierujących pojazdami naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w szczególności, czy takiego naruszenia dopuścił się oskarżony) ze względu na jego złożoność wymagał wyjaśnienia przez specjalistów o szczególnie wysokim stopniu przygotowania teoretycznego i praktycznego.

Oskarżony kwestionował opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych sporządzoną jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego. Sąd pierwszej instancji na wniosek obrońcy oskarżonego i przy uwzględnieniu pytań sformułowanych przez oskarżonego dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych sądowych, którzy przygotowali wspólną, interdyscyplinarną opinię.

Sąd Rejonowy przyjął za wiarygodne ustalenia biegłych i stwierdził, że **bezpośrednią przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie oskarżonego**, który poruszał się pojazdem z prędkością niedostosowaną do warunków panujących na drodze, w sposób nienależyty obserwował przedpole jazdy, nie prowadził pojazdu z prędkością bezpieczną. Natomiast fakt zamontowania w pojeździe opon zimowych na tylnej osi, a letnich na przedniej osi nie miał wpływu na zaistnienie, przebieg i skutki tego zdarzenia.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oskarżonego i jego obrońcy uznał ustalenia i stanowisko sądu I instancji za w pełni prawidłowe. Tym samym sąd odwoławczy nie podzielił argumentów zawartych w opinii prywatnej opracowanej na zlecenie oskarżonego przez innego rzeczoznawcę z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, złożonej na rozprawie odwoławczej w dniu 14 listopada 2018 r.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że Andrzej Ch. w świetle przeprowadzonych dowodów niewątpliwie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a naruszenie tych zasad pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem komunikacyjnym, którego skutkiem jest śmierć jednej osoby i obrażenia ciała dwóch innych osób.

Wyrok w tej sprawie jest prawomocny.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/56283-policjant-winny-smierci-motocyklisty-z-ilawy-zapadl-prawomocny-wyrok>